

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 marca 2018 r. powodowie: W. K., L. K. i J. K. wnieśli o: zasądzenie od pozwanego (...) Bank SA w W. na swoją rzecz solidarnie kwoty 398.643,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie w razie uznania przez sąd, że powodowie nie są uprawnieni do solidarnego żądania zapłaty o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów 1/3 kwoty 398.643, 12 zł.

Powodowie wnieśli ponadto o ustalenie, że: postanowienia par. 1 pkt. 1,7,8 części szczególnej umowy oraz par. 6 pkt. 1, par. 9 pkt. 2, par. 10 pkt. 3, par. 14 pkt. 3 oraz par. 20 pkt. 3 lit. „a” i „b” części ogólnej umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej przez nich z pozwanym dnia 13 marca 2008 r. nie wiążą powodów, a umowa ma być wykonywana z pominięciem w/w postanowień – w sposób wskazany w pkt. 2a-d pozwu- bez indeksacji do waluty obcej, ewentualnie o ustalenie, że umowa kredytowa ma być wykonywana poprzez spłacanie rat w złotych polskich przy zastosowaniu kursu kupna (...) zastosowanego przez bank w chwili zawarcia umowy, ewentualnie o ustalenie, że umowa kredytowa ma być wykonywana poprzez spłacanie rat w złotych polskich przy zastosowaniu kursu kupna (...) ustalonego jako średnia arytmetyczna kursów kupna (...) zastosowanych przez bank przy uruchamianiu środków kredytu w poszczególnych transzach, ewentualnie o ustalenie nieważności umowy kredytowej w całości.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie podnieśli, że zawarli z pozwanym umowę kredytu, w której zostały zawarte niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się do indeksacji wysokości zaciągniętego kredytu, a także wysokości rat spłaty do waluty obcej – franka szwajcarskiego. W ocenie powodów, łącząca ich ze stroną pozwaną umowa kredytowa zawiera klauzule abuzywne w zakresie niedozwolonej waloryzacji walutowej (wymienione na str. 6-8 pozwu).

Powodowie podnieśli, że uznanie klauzul waloryzacyjnych za abuzywne powinno skutkować ich bezskutecznością wobec konsumenta (brakiem związania powodów wskazanymi w pozwie zapisami umowy kredytu dotyczącymi waloryzacji świadczenia pieniężnego kredytobiorców). Konsekwencją powyższego stanowiska jest przyjęcie, że umowa kredytowa jest w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej.

Wobec powyższego powodowie twierdzą, że przysługuje im roszczenie o zwrot świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego w zawyżonej wysokości. Kwota roszczenia stanowi różnicę pomiędzy wysokością sumy rat kapitałowo – odsetkowych wpłaconych przez powodów od **kwietnia 2008 r. do lutego 2018 r.**, a wysokością tych świadczeń obliczoną w oparciu o parametry umowne wynikające z eliminacji z jej treści klauzuli indeksacyjnej, w ten sposób że przyjęto stały kurs z chwili wypłaty I transzy kredytu. Powodowie wpłacili kwotę **848.814,09 zł**, a według przeprowadzonej przez siebie symulacji powinni wpłacić **450.170,97 zł**.

Uzasadniając żądanie ewentualne ustalenia nieważności umowy kredytowej w całości powodowie wskazali, że eliminacja klauzul abuzywnych z treści umowy może doprowadzić do przyjęcia, że nie będzie ona miała dalszej racji bytu z uwago na sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Ponadto powodowie wskazali na sprzeczność umowy z treścią art. 69 prawa bankowego jako samoistną podstawę uznania części z kwestionowanych postanowień umownych za nieważne. Powodowie podnieśli zarzut nieprawidłowego podania wysokości rzeczywistego całkowitego kosztu kredytu i rocznej rzeczywistej stopy oprocentowania kredytu.

Interes prawny w żądaniu ustalenia powodowie uzasadnili faktem, że przedmiotowa umowa jest nadal wykonywana, a powodowie zmierzają do usunięcia stanu niepewności w przyszłości do roszczeń, które nie są jeszcze skonkretyzowane.

(pozew –k.3-29)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w podwójnej wysokości. Pozwany zakwestionował roszczenia powodów co do zasady jak i wysokości. Pozwany zakwestionował zarzuty powodów dotyczące abuzywności postanowień umownych oraz nieważności umowy kredytu. Zaprzeczył także wprowadzeniu powodów w błąd w zakresie wysokości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, podnosząc iż określenie w umowie tych wartości miało wyłącznie charakter informacyjny i dokonano go z wyraźnym zastrzeżeniem, że nie uwzględniono ryzyka kursowego. Wskazał, iż nie można łączyć powództwa o ustalenie z powództwem o zapłatę. (odpowiedź na pozew –k.78-98)

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2018 r. pozwany podniósł, że przedmiotowy kredyt został udzielony na pokrycie kosztów budowy lokalu użytkowego, w związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą. (protokół rozprawy –k.206, czas nagrania 00:01:21)

Powodowie przyznali, że kredyt był przeznaczony na pokrycie części kosztów budowy lokalu użytkowego, podnieśli jednak, że kredyt nie był udzielony w związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą. Powodowie twierdzili, że zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci. (protokół rozprawy –k.207, czas nagrania 00:37:58)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.03.2008 r. powodowie zawarli z (...) Bank SA w K. – DOM Oddziałem w Ł. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do (...). Zgodnie z par. 1 ust. 1 umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 683.726,94 złotych polskich indeksowanego kursem (...). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 316.833,61 CHF, rzeczywista równowartość miała być określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Splata kredytu miała nastąpić w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych (par. 1 ust. 2). Zgodnie z par. 1 ust. 3 umowy, oprocentowanie kredytu było zmienne i w dniu sporządzenia umowy wynosiło 7,46% w stosunku rocznym i składało się na nie suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 4,75%. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Bank nie pobrał prowizji za udzielenie kredytu (par. 1 ust. 6).

Zgodnie z par. 1 ust. 7 umowy całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 686.645,20 złotych polskich (bez uwzględnienia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Zgodnie z par. 1 ust. 8 umowy rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 7,80%. Ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Zgodnie z par. 2 umowy kredyt był przeznaczony na pokrycie części kosztów budowy lokalu użytkowego wraz z miejscami postojowymi opisanego w par. 3 ust. 1 umowy, położonego w K., przy ul. (...) kl. D lok. nr 1 oraz na pokrycie kosztów zawarcia umowy kredytowej.

Zgodnie z par. 6 ust. 1 umowy Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Zgodnie z par. 9 ust. 2 umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków była przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Zgodnie z par. 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania powodów była ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Zgodnie z par. 14 ust. 3 umowy w przypadku nie uregulowania należności mimo upływu okresu wypowiedzenia, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów.

W par. 20 umowy określono warunki przewalutowania kredytu, odnosząc wartość uzyskanej w ten sposób, wyrażonej w złotych polskich kwoty głównej zobowiązania (kwoty kapitału) do kursu sprzedaży (...) obowiązującego w chwili złożenia wniosku o przewalutowanie.

(umowa kredytu –k.34-45)

W dniu 16.07.2010 r. strony zawarły aneks nr (...) do w/w umowy, zmieniający par. 3 ust. 1 umowy, dotyczący zabezpieczenia spłaty kredytu. (aneks nr (...) –k.46)

W dniu 13.01.2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do w/w umowy, zgodnie z którym Bank na wniosek Kredytobiorcy dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacyjnej (...) lub złotych polskich zgodnie z założeniami wskazanymi w par. 1 aneksu. (aneks nr (...) –k.47-48)

Powodowie złożyli wniosek kredytowy w dniu 8 lutego 2008 r., w którym wnioskowali o kwotę kredytu 650.000 zł, indeksowaną kursem waluty (...) i okres kredytowania 20 lat. Wszyscy powodowie z zawodu są lekarzami. (wniosek kredytowy –k.52-64)

Przed złożeniem wniosku kredytowego – w dniu 5.02.2008 r. powodom przedstawiono sytuacje modelowe dotyczące wysokości raty kredytu w przypadku m.in. wzrostu kursu (...). Powodowie oświadczyli, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. (oświadczenie –k.186)

Poprzednik prawny pozwanego ((...) Bank SA) w dacie zawarcia umowy kredytu z powodami stosował takie same wzory umów dla osób zawierających umowę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz dla konsumentów. (okoliczność bezsporna)

Kredyt został uruchomiony w dniu 28.03.2008 r. i wypłacony w czterech transzach, w dniach: 28.03.2008 r. w wysokości 194.598,94 zł tj. po kursie kupna z dnia 28.03.2008 r., 14.07.2008 r. w wysokości 163.040 zł tj. po kursie kupna z dnia 14.07.2008 r., 19.11.2008 r. w wysokości 163.040 zł tj. po kursie kupna z dnia 19.11.2008 r., 20.02.2009 r. w wysokości 122.280 zł tj. po kursie kupna z dnia 20.02.2009 r. (potwierdzenie wypłaty środków –k.71)

W okresie od 29.04.2008 r. do 8.01.2018 r. powodowie spłacili łącznie kwotę 848.814,09 zł. (historia wpłat –k.67-69)

Oprocentowanie kredytów indeksowanych w (...) było niższe od oprocentowania kredytów złotych bez indeksacji przez cały okres obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu. (okoliczność powszechnie znana i bezsporna)

Obecnie jedynym właścicielem lokalu użytkowego położonego w K. przy ul. (...), kl. D lok. Nr 1 jest powód W. K.. L. i J. K. darowali mu swoje udziały w lokalu w 2013 r. (treść księgi wieczystej –k.221-225, zeznania powoda W. K. – k.252-253, 272 odwrót, czas nagrania 00:06:57)

W. K. prowadzi od 25.02.2005 r. działalność gospodarczą – praktykę lekarską dentyścyczną pod nazwą „D. dr n. med. W. K.”. Aktualnym miejscem wykonywania działalności gospodarczej jest: K., ul. (...) lok. 1. (informacja z (...)k.226)

J. K. prowadziła od 21.01.2005 r. do 26.11.2014 r. działalność gospodarczą – praktykę lekarską dentystyczną pod nazwą „Indywidualna (...) lek. stom. J. K.”. Od lipca 2012 r. działalność powódki była zawieszona. (informacja z (...)k.269, zeznania powódki J. K. –k.272 odwrót, czas nagrania 00:13:56-00:21:59)

L. K. prowadził działalność gospodarczą, zarejestrowaną jako wyjazdowa praktyka lekarska, bez określonej siedziby. (zeznania powódki J. K. –k.272 odwrót-273, czas nagrania 00:13:56-00:21:59)

W. K. jest lekarzem stomatologiem. L. K. jest lekarzem o specjalizacji z medycyny rodzinnej i ginekologii. J. K. jest lekarzem stomatologiem. L. i J. K. tylko początkowo partycypowali w spłacie kredytu. W. K. spłaca kredyt samodzielnie. L. i J. K. nie uczestniczyli czynnie w procesie zawierania umowy kredytowej, byli tylko na wstępnej rozmowie dotyczącej kredytu. Wszystkie formalności załatwiał W. K.. Udzielony powodom kredyt był kredytem preferencyjnym dla lekarzy. Lokal nabyty na kredyt zaciągnięty u pozwanego był lokalem użytkowym znajdującym się na parterze budynku, w którym znajdowały się zarówno lokale mieszkalne jak użytkowe. Budowa budynku zakończyła się w 2010 r. W. K. od 2013 r. prowadzi w w/w lokalu gabinet stomatologiczny. Wcześniej lokal stał pusty. (zeznania powoda W. K. –k.252-253,272 odwrót, czas nagrania 00:06:57, zeznania powódki J. K. –k.272 odwrót, czas nagrania 00:13:56-00:21:59)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków M. J. i J. W.. Świadkowie nie podali bowiem żadnych okoliczności dotyczących zawarcia umowy przez powodów. Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. bankowości. Przyjęta przez sąd ocena prawna niniejszej sprawy sprawiła, że dowód ten był zbędny.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu, zarówno w zakresie roszczenia o zapłatę, jak roszczenia o ustalenie we wszystkich zgłoszonych wersjach ewentualnych.

Roszczenie o zapłatę kwoty 398.643,12 z pkt. 1 pozwu, jak i roszczenie o ustalenie oparte zostały na zarzucie występowania w umowie kredytu niedozwolonych klauzul umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu kursem (...) oraz wypływającym z powyższego zarzutu żądaniem wyeliminowania z umowy zapisów umownych dotkniętych (zdaniem powodów) tzw. abuzowością.

Powodowie wskazali jakie postanowienia umowne mają ich zdaniem charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ KC: **par. 1 ust. 1** umowy (określenie kwoty kredytu w złotych polskich i indeksacja kursem (...)), **par. 1 ust. 7** (określenie całkowitego kosztu kredytu), **par. 1 ust. 8** (określenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania), **par. 9 ust. 2** w związku z **par. 6 ust. 1** (indeksacja kwoty kredytu wg kursu kupna waluty w (...) wg tabeli kursowej pozwanego z dnia uruchomienia kredytu), **par. 10 ust. 3** (określenie zasad spłaty kredytu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującej na dzień spłaty), **par. 14 ust. 3** (zasady przewalutowania kredytu w razie wypowiedzenia umowy), **par. 20 ust. 3** (zasady przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy).

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy (w zakresie roszczenia z pkt. 1 oraz roszczeń z pkt. 2, z wyjątkiem ustalenia nieważności umowy w całości, które oparte było nie tylko na zarzucie abuzowości) uzależnione było od oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385¹ par. 1 KC oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku dopuszczalne jest uzupełnienie treści umowy innymi postanowieniami umownymi o podobnej funkcji, wynikającymi z normy dyspozytywnej prawa lub ustalonego zwyczaju, czy też zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać po prostu z niej wyeliminowane.

Dla sądu niewątpliwe jest, że przedmiotem umowy łączącej strony był kredyt udzielony przez pozwanego na rzecz powodów w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów, po

pierwsze tzw. kredyt „czysty” złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EURO, USD), a po trzecie tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany) kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie indeksowane do kursu waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej).

Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 1 ust. 1 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota **683.726,94 złotych**. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Przedmiotowy kredyt był indeksowany kursem waluty obcej, co nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Pojęcie kredytu indeksowanego wprowadzone zostało przez ustawodawcę na podstawie art. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo Bankowe oraz niektórych innych ustawy (Dz.U.2011, Nr 165, poz. 984), w wyniku której dodano pkt 4a do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe o treści : „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, (umowa powinna określać) szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Wskazana nowelizacja ustawy Prawo Bankowe weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku, przy czym nie oznacza to, że w okresie ją poprzedzającym tzw. kredyty indeksowane nie były przedmiotem stosunków cywilnoprawnych, a w szczególności, że takie ukształtowanie praw i obowiązków stron prowadziło do nieważności zawartej umowy. Nie można tracić z pola widzenia obowiązującej zasady swobody umów – art. 353¹ k.c., a także wyrażonej w art. 358¹ § 2 k.c. możliwości umownej waloryzacji świadczenia. Problematyka ta była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów, a modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10, Lex nr 1107000, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Kwestia, czy powodowie zawarli umowę kredytu z pozwanym w celu związanym bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową była sporna między stronami. Zatem, w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy powodowie w zakresie przedmiotowej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ KC.

Zgodnie z art. 22¹ KC za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Kwalifikacji danej umowy jako zawartej z

konsumentem lub przedsiębiorcą dokonuje się na podstawie całokształtu okoliczności dokonania czynności prawnej, a nie tylko na podstawie treści wzorca umowy. W treści przedmiotowej umowy rzeczywiście nie zostało wprost wskazane, że została ona zawarta w związku z działalnością gospodarczą lub zawodową powodów. Pozwany wskazał jednak (a powodowie temu nie zaprzeczyli), że nie stosował różnych wzorców umów w przypadku kredytów udzielanych konsumentom i przedsiębiorcom. W ocenie sądu w niniejszej sprawie fakt zawarcia przez powodów przedmiotowej umowy w celu bezpośrednio związanym z działalnością gospodarczą i zawodową powodów wynika zarówno z treści umowy, jak z okoliczności jej zawarcia. Zgodnie z par. 2 ust. 1 umowy kredyt był przeznaczony na pokrycie części kosztów budowy lokalu użytkowego wraz z miejscami postojowymi, opisanego w par. 3 ust. 1 umowy.

Wynika z tego, że cel zawarcia umowy dla strony powodowej miał charakter gospodarczy i zawodowy. Umowa nie zmierzała do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych któregośkolwiek z powodów. W dacie zawarcia umowy wszyscy powodowie prowadzili lekarską działalność gospodarczą, a dwoje z nich prywatną praktykę dentystyczną. Powodowie zawarli umowę w celu sfinansowania wspólnego celu gospodarczego – sfinansowania nabycia lokalu użytkowego, który miał służyć do prowadzenia działalności gospodarczej i zawodowej i temu celowi rzeczywiście służy – na zakupionej za kredyt nieruchomości użytkowej powód W. K. prowadzi gabinet dentystyczny. Powodowie twierdzą, iż w dacie zawarcia umowy kredytu nie mieli sprecyzowanych planów co do przeznaczenia lokalu. Twierdzenie to jest z oczywistych względów nieweryfikowalne. Plany danej osoby pozostają bowiem w sferze jej umysłu. Rzecz jednak w tym, że trudno wyobrazić sobie do czego innego niż działalność gospodarcza miałby służyć lokal użytkowy. Przecież odpłatny wynajem lokalu użytkowego to również jest działalność gospodarcza.

Wobec powyższego, należy stwierdzić, że powodowie zaciągnęli przedmiotowy kredyt w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i zawodową i nie posiadają statusu konsumenta w rozumieniu art. 22¹ KC, w związku z czym nie mogą wywodzić swoich roszczeń z zarzutów abuzywności zapisów umowy kredytu. Jednak, na wypadek odmiennej oceny statusu powodów przez Sąd Apelacyjny, sąd pierwszej instancji przeprowadzi rozważania prawne dotyczące ewentualnej abuzywności zapisów umowy kredytu.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w ocenie powodów niedozwolonymi postanowieniami umownym są klauzule indeksacyjne stanowiące, że przedmiotowy kredyt został udzielony w złotych polskich i jest indeksowany kursem (...) na warunkach określonych w umowie tj. wypłacony w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu według kursu kupna (...) z tabeli kursowej pozwanego banku obowiązującej na dzień wypłaty kredytu, oraz spłacany w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku obowiązującej na dzień spłaty kredytu.

Niewątpliwy jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za nieuzgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ par. 3 KC). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść par. 9 ust. 2 i par. 10 ust. 3 umowy w sensie warunków indeksacji. Powodowie, godząc się na indeksację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki indeksacji.

Kwestia jednoznaczności spornych zapisów umownych nie stanowi przesłanki oceny ich abuzywności ponieważ, zgodnie z dość jednolicie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, postanowienia określające zasady ustalania indeksacji wartości uruchomionego kredytu i poszczególnych rat kapitałowo - odsetkowych nie mogą być uznane za główne świadczenia stron umowy kredytu. Niezależnie od powyższego trzeba jednak stwierdzić, że sposób indeksacji określony w treści skarżonych postanowień umownych był jednoznaczny, jasny i zrozumiały dla przeciętnego konsumenta.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powodów w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385¹ k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Jednocześnie należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani byli wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytowej miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ par. 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego

niekorzystać w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, że w sytuacji stron, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów. Istotą niniejszego powództwa jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu indeksacji kwoty kredytu i rat jego spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z tabeli kursów pozwanego banku. Przy czym należy zauważyć, że w odniesieniu do spłaty kredytu, pierwotne zapisy umowy obowiązywały tylko do stycznia 2015 r. Wówczas strony zawarły aneks do umowy, zgodnie z którym kredytobiorcy mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej – (...).

Zdaniem sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. W warunkach gospodarki rynkowej jest to zabieg pozwalający instytucjom finansowym wpływać na potencjalne zyski i straty w związku z wahaniami na rynkach. Umowa łącząca strony była umową wieloletnią, o znaczną kwotę kredytu indeksowanego do waluty obcej. Wiele banków w Polsce zawierało tego rodzaju umowy. Zdaniem sądu uzgodnienie takiego sposobu wynagradzania kredytodawcy za postawiony do dyspozycji kredytobiorcy kapitał jest uzasadnione szczególnie w przypadkach kredytów długoterminowych oraz wobec zmiennego charakteru rynku kapitałowego. Potencjalna abuzywność nie dotyczy zawarcia w umowie postanowień indeksacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało powodowi jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie wskazano, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależnie od różnic kursowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r. II CSK 429/11).

Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytu, konsument dokonuje wyboru kredytu indeksowanego walutą obcą, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także gwałtownych jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się.

Niewątpliwie bankowa tabela kursów walut, stosowana przez pozwanego przez prawie 7 lat obowiązywania umowy była opracowywana jednostronnie przez pozwanego. Z oczywistych względów kredytobiorca jako strona umowy nie miał wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływał na tą wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty indeksacji według swojego uznania.

W umowie (par. 6 ust. 1) została zawarta definicja Bankowej Tabeli Kursów. Określa ona precyzyjnie na jakiej podstawie będą określone kursy walut – na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Rynek międzybankowy jest to segment rynku pieniężnego, na którym stronami transakcji są instytucje bankowe, a przedmiotem transakcji depozyty międzybankowe w walucie krajowej i zagranicznej oraz krótkoterminowe instrumenty finansowe. Definicja Tabeli Kursów określa także w sposób precyzyjny moment ustalenia notowań kursów obowiązujących na rynku międzybankowym – jest to godzina 16.00 każdego dnia roboczego po ogłoszeniu kursów średnich NBP. W sposób jednoznaczny został też określony czas obowiązywania danej tabeli – okres, w którym

ma ona zastosowanie do przeliczania bieżących zobowiązań klientów pozwanego – przez cały następny dzień roboczy. Mając na uwadze powyższe, nie można podzielić zarzutu powodów, że kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszają ich interes. Kursy (...) nie były bowiem wyznaczane dowolnie przez pozwanego. Postanowienia zawarte w par. 6 ust. 1 umowy kredytu wyłączają arbitralność pozwanego w zakresie ustalania kursów (...).

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Ocena materiału dowodowego wskazuje, że powodowie znali treść umowy i świadomie wybrali formę kredytu indeksowanego do (...) według tabeli kursów banku. Po kilku latach skorzystali zresztą z możliwości aneksowania umowy i wprowadzenia możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w (...). Powodowie przyznali na piśmie (par. 1 pkt. 1 umowy), że zawierając umowę tego rodzaju mieli świadomość ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (ryzyko to jest zresztą faktem powszechnie znanym, również dla osób bez ekonomicznego wykształcenia).

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w 2008 r. na okres 240 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty pożyczki, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Jak wynika z twierdzeń pozwu i zeznań dwojga powodów, powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy pomimo (jak twierdzą) niejasnych dla nich zapisów dotyczących sposobu indeksacji według bankowego kursu (...). Nic w okolicznościach niniejszej sprawy nie zwalniało powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważliwości oraz ostrożności, wymaganych zwykle przy dokonywaniu czynności prawnych, a w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość jest znaczna, a przy tym indeksowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony. Brak wnikliwej analizy treści umowy musi stanowić co najmniej okoliczność obciążającą powodów, w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta (oczywiście zakładając, że powodowie w tej sprawie w ogóle mają status konsumentów, o czym była mowa powyżej).

Przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

Tak naprawdę, oceniając sytuację i postępowanie powodów w momencie podpisania umowy można brać pod uwagę tylko dwa warianty. Pierwszy (który zdaniem Sądu wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego), że decyzja powodów o podpisaniu umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem (...) wg tabeli pozwanego Banku była świadoma i poprzedzona rozważeniem innych dostępnych opcji. Jest okolicznością powszechnie znaną, że oprocentowanie kredytów indeksowanych (...) było znacznie niższe niż kredytów złotych bez indeksacji. Drugi wariant (który powodowie przedstawiają na potrzeby niniejszej sprawy), że powodowie, nie byli w stanie w pełni ocenić konsekwencji ekonomicznych wynikających z zawieranej przez siebie umowy z uwagi na niejasne i nieuczciwe (zdaniem powodów) określenie w umowie sposobu indeksacji. W takiej sytuacji bez odpowiedzi pozostaje jednak pytanie dlaczego powodowie nie skorzystali z jednego z aspektów swobody umów i nie zrezygnowali z zawarcia umowy z pozwanym. Jest okolicznością powszechnie znaną, że w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, kredyty indeksowane (...) oferowały prawie wszystkie banki działające na polskim rynku. Powodowie nie byli więc „skazani” na ofertę pozwanego. Mogli zaciągnąć kredyt indeksowany w (...) w jakimkolwiek innym banku lub też kredyt złotowy bez indeksacji u pozwanego lub w innym banku. Przyczyna, dla której powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany do (...) wydaje się jednak oczywista. Powodowie zapewne liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem kredytu i niskim kursem franka

szwajcarskiego w chwili zawarcia umowy kredytowej. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą normalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób indeksacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem obecnie, jest zdaniem Sądu oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość kredytobiorców (w tym powodowie) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Niesłuszny jest zarzut, iż w par. 1 ust. 7 i ust. 8 umowy Bank wprowadził w błąd kredytobiorców, wskazując niezgodny z rzeczywistością całkowity koszt kredytu i rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Powodowie nie mogą skutecznie podnosić, iż nie zdawali sobie sprawy, że całkowity koszt kredytu i (...) wskazane w par. 1 ust. 7 i 8 umowy mogą ulec zmianie. Okoliczność ta była bowiem oczywista w świetle treści zapisów umowy. Podano w nich bowiem wyraźnie, że (...) nie uwzględnia ryzyka kursowego, a ostateczna wysokość (...) i (...) uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Nie można mówić w tym przypadku o błędzie w rozumieniu art. 84 KC. Nie stanowi błędu co do czynności prawnej mylna ocena zarówno aktualnych, jak i przyszłych okoliczności nieobjętych treścią dokonywanej czynności (Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 21.01.2013 r. I ACa 833/12). Nie można także mówić o błędzie w sytuacji, gdy strona czynności prawnej składa podpis pod dokumentem bez uprzedniego przeczytania go w całości i z należytą uwagą. Strona taka nie jest w błędzie, gdyż świadomie składa oświadczenie woli nie znając treści dokumentu, a więc akceptując w ten sposób każde postanowienie zawarte w dokumencie. Błąd w rozumieniu art. 84 KC polega bowiem na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności interpretacji i wnioskowania. Dodać należy, że postanowienia umowy dotyczące (...) i (...) mają charakter informacyjny i nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu. Nie mogą więc być przedmiotem błędu w rozumieniu art. 84 KC. Dla porządku trzeba wskazać, że przedmiotowy kredyt, jako przekraczający kwotę 80.000 zł nie podlegał przepisom ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2001 nr 100 poz. 1081) i jej regulacjom dotyczącym sposobu ustalania (...) i (...).

Wskazać należy, że z dniem 26 sierpnia 2011 roku, weszła w życie nowelizacja ustawy Prawo Bankowe, w ramach której wprowadzono ust. 3 do art. 69, zgodnie z którego treścią w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe oznacza, że w ramach tzw. kredytów indeksowanych kredytobiorca uzyskał możliwość spłaty kredytu w walucie będącej podstawą indeksacji. W konsekwencji dysponuje narzędziem, które umożliwia mu realizację zobowiązania względem banku z pominięciem stosowanego przez bank mechanizmu tzw. spreadu walutowego (przeliczenie wartości świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską przy użyciu kryteriów zapisanych w umowie – w tym konkretnym przypadku według tabeli kursów pozwanego).

W dniu 13.01.2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do w/w umowy, zgodnie z którym Bank na wniosek Kredytobiorcy dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacyjnej (...) lub złotych polskich zgodnie z założeniami wskazanymi w par. 1 aneksu.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta (zakładając, że powodowie mają taki status) oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Abstrahując od powyższych rozważań należy wskazać, że ewentualne orzeczenie o abuzywności klauzuli indeksacyjnej nie może powodować „automatycznego” przekształcenia dotychczasowej umowy o kredyt indeksowany walutą obcą w umowę o kredyt udzielony w walucie polskiej bez indeksacji. Do ustalenia oprocentowania takiego kredytu nie jest bowiem możliwe stosowanie stawki LIBOR, ponieważ jest ona powiązana z walutami obcymi, a nie z walutą polską.

Nie mogłoby zatem dojść do wyeliminowania z umowy indeksacji sumy kredytu według kursu franka szwajcarskiego, przy zachowaniu pozostałych zapisów umownych, w szczególności tych dotyczących oprocentowania. Nie stanowiłoby to także podstawy do ustalenia zobowiązania powodów z pominięciem indeksacji, ponieważ prowadziłoby do zmiany prawnego charakteru umowy.

Ponadto, usunięcie skutków abuzywności nie może prowadzić do nierównowagi w drugą stronę, czyli do faworyzowania konsumenta, z naruszeniem zasady sprawiedliwości kontraktowej. Stanowisko powodów sprowadza się do żądania wyeliminowania z umowy indeksacji kredytu do (...), co spowodowałoby, że powodowie uzyskaliby kredyt bez ryzyka kursowego (tak jak „czysty” złotówkowy) z niskim oprocentowaniem (tak jak indeksowany kursem (...)). Uzyskanie takiego kredytu w warunkach rynkowych nigdy nie było możliwe i w ocenie sądu orzekającego w niniejszej sprawie nie ma żadnego uzasadnienia dla wprowadzania takich kredytów w drodze orzeczeń sądowych.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa o zapłatę, którego podstawa prawna została oparta o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została wykazana w toku niniejszego postępowania. Z tych względów powództwo o zapłatę zgłoszone w pkt. 1 pozwu podlegało oddaleniu w całości.

Odnosnie roszczenia o ustalenie, zgłoszonego w pkt. 2 pozwu wraz z jego wersjami ewentualnymi należy stwierdzić, co następuje.

Wbrew stanowisku prezentowanemu przez stronę pozwaną należało uznać, że powodowie mają w realiach niniejszej sprawy interes prawny w dochodzeniu ustalenia pomimo jednoczesnego wystąpienia z roszczeniem o zapłatę. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym dorobku doktryny, jak i judykatury.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (por. komentarz M. Manowskiej do art. 189 k.p.c., Lex, wyrok SN z dnia 4 października 2001 roku, I CKN 425/00, Lex nr 52719, wyrok SN z dnia 8 maja 2000 roku, V CKN 29/00, Lex nr 52427, wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 roku, III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Podobnie orzecznictwo dopuszcza przyjęcie, iż interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może także istnieć mimo możliwości dochodzenia świadczenia, jeżeli ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne (por. wyrok SN z dnia 11 września 1953 roku, 1 C 581/53, OSN 1954, Nr 3, poz. 65, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1960 roku, 1 CR 642/59, OSN 1961, Nr 4, poz. 110, wyrok SO w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2015 roku, III Ca 588/15, wyrok SO w Łodzi z dnia 3 lutego 2012 roku, III Ca 1207/11).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że spór między stronami dotyczy oceny postanowień umowy kredytu, która obowiązuje od 2008 roku i obowiązywać ma do 2028 roku. W konsekwencji nie sposób odmówić racji powodom, którzy w ramach roszczenia z art. 189 k.p.c. dążą do definitywnego zakończenia sporu wynikłego na tle kwestionowanych postanowień umowy kredytu. Innymi słowy powodowie opierając swoje roszczenia na podstawie faktycznej traktującej sporne zapisy umowy jako klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. dochodzą zapłaty kwot do tej pory pobranych przez bank w ich ocenie nienależnie, a więc za okres, w którym umowa łącząca strony została wykonana, a nadto zmierzają do usunięcia stanu niepewności na przyszłość (pozostały niemalże

10 letni okres spłaty kredytu). Tak sformułowane roszczenia mogą zaś być przedmiotem rozstrzygnięcia w ramach jednego procesu.

Rzecz jednak w tym, że niniejsze powództwo o ustalenie jest bezzasadne merytorycznie. Wobec stwierdzonego powyżej niespełnienia przesłanek abuzywności kwestionowanych postanowień umowy kredytowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., brak jest podstaw do ustalenia, że umowa ma być wykonywana z pominięciem indeksacji do (...), przy zastosowaniu kursu kupna (...) z chwili zawarcia umowy kredytu, czy też przy zastosowaniu średniego kursu kupna (...) z chwili uruchomienia kredytu w poszczególnych transzach. Nawiasem mówiąc, roszczenia zgłoszone w pkt. 2 pozwu tylko z nazwy stanowią powództwo o ustalenie. Faktycznie natomiast zmierzają nie do ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, a do ukształtowania jego treści. Dodatkowo, powodowie zgłaszając te żądania, całkowicie pomijają, że kwestionowany przez nich par. 10 umowy został zmieniony aneksem nr (...) z 2015 r. Nie ma to jednak znaczenia ze względu na merytoryczną bezzasadność tych żądań.

Odnośnie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytowej w całości. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje. W sprawie nie zachodzą przesłanki ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 58 KC – umowa nie jest sprzeczna z prawem (w szczególności z art. 69 ustawy Prawo bankowe), ani z zasadami współzycia społecznego. Polskie prawo nie zabraniało i nie zabrania zawierania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Waloryzacja (indeksacja) kredytu do kursu (...) nie jest sprzeczna z ustawą ani z zasadami współzycia społecznego. Nie zmierza też do obejścia prawa.

Wobec powyższego sąd uznał, że sformułowane przez powodów zarzuty co do abuzywności określonych postanowień umownych, jak i co do nieważności zawartej umowy są niezasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym winni zwrócić solidarnie pozwanej (art. 105 par. 2 k.p.c.) poniesione przez nią koszty procesu, w tym 10.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.